

INFORMACJA PRASOWA

690 mln ludzi na świecie cierpi głód. Świat przegrywa walkę z niedożywieniem, alarmuje UNICEF, WFP, FAO, WHO i IFAD

Rzym, 13 lipca 2020 r.

Z opublikowanego dziś raportu na temat stanu bezpieczeństwa żywnościowego i żywienia na świecie („State of Food Security and Nutrition in the World”) wynika, że w 2019 r. niemal 690 mln ludzi na świecie cierpiało głód. Najwięcej z nich mieszka w Azji i Afryce. Niestety, autorzy raportu prognozują, że do końca 2020 r. z powodu kryzysu wywołanego pandemią COVID-19, liczba ta może wzrosnąć o ponad 130 mln ludzi.

Raport jest najbardziej wiarygodnym, globalnym badaniem na ten temat, opracowanym przez Organizację Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), Międzynarodowy Fundusz Rozwoju Rolnictwa (IFAD), Fundusz Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci (UNICEF), Światowy Program Żywnościowy (WFP) i Światową Organizację Zdrowia (WHO).

Z raportu wynika, że stopniowo nasila się problem głodu na świecie. W ciągu ostatnich pięciu lat, liczba osób niedożywionych zwiększyła się o dziesiątki milionów, a kraje na całym świecie nadal zmagają się z wieloma formami niedożywienia. Walka z głodem to tylko część wyzwania. Wiele krajów boryka się także z rosnącą liczbą osób cierpiących na otyłość, nierzadko spowodowaną złą dietą.

Gdzie jest największy problem?

Dokładniejsze dane z Chin i innych najludniejszych państw świata, pomogły znacznie obniżyć szacowaną liczbę głodujących do obecnych 690 mln. Jednak, w ostatnich latach wciąż utrzymuje się rosnący trend liczby niedożywionych osób. Prowadzi to do jednego wniosku: po dziesięcioleciach, w których regularnie zmniejszała się liczba głodujących, w 2014 r. powoli zaczęła rosnąć. I nadal rośnie. W ciągu ostatnich pięciu lat o 60 mln ludzi.

Najwięcej niedożywionych mieszka w Azji (381 mln), Afryce (250 mln), Ameryce Łacińskiej i na Karaibach (48 mln). Jeśli jednak obecny trend się utrzyma, w 2030 r. Afryka będzie domem dla ponad połowy wszystkich niedożywionych ludzi na świecie.

Ofiary pandemii

Postęp w walce z głodem wyhamował. Sytuację dodatkowo pogarsza kryzys wywołany pandemią COVID-19. Produkcja, dystrybucja i konsumpcja żywności w wielu miejscach została zachwiana. Chociaż jest zbyt wcześnie, aby dokładnie ocenić wpływ pandemii na globalny system żywności, autorzy raportu szacują, że pod koniec 2020 r. liczba głodujących osób na świecie może wzrosnąć nawet o 130 mln ludzi.

Jednym z krajów dotkniętych skutkami pandemii jest Niger. Sytuacja dzieci jest tam dramatyczna. Już teraz ponad 380 tysięcy najmłodszych jest na granicy życia i śmierci. Z powodu obecnego kryzysu, jeszcze w tym

roku liczba głodujących dzieci może tam wzrosnąć nawet o 30%. UNICEF jest główną organizacją, która udziela pomocy niedożywionym dzieciom w tym kraju. W Polsce akcję można wesprzeć poprzez stronę unicef.pl/niger.

Niezdrowa dieta, brak bezpieczeństwa żywnościowego i niedożywienie

Walka z głodem i niedożywieniem, to coś więcej niż zapewnienie odpowiedniej ilości pokarmu. To, co jedzą ludzie – a zwłaszcza dzieci – musi być pożywne. Niestety, dużym wyzwaniem są wysokie koszty treściwego pożywienia, na którego zakup wielu rodzin po prostu nie stać.

Autorzy raportu zaznaczają, że zdrowa dieta kosztuje znacznie więcej niż 1,90 USD dziennie, czyli wykracza poza minimum egzystencji. Cena nawet najtańszej zdrowej diety jest pięciokrotnie wyższa niż diety opartej tylko na skrobi. Do najdroższej na świecie grupy produktów żywnościowych zalicza się: nabiał, owoce, warzywa i żywność bogatą w białko (pochodzenia roślinnego i zwierzęcego).

Najnowsze szacunki mówią, że aż trzy miliardy ludzi nie może sobie pozwolić na zdrową dietę. W Afryce Subsaharyjskiej i Azji Południowej jest tak w przypadku 57% populacji. Według raportu, w 2019 r. 191 mln dzieci poniżej 5. roku życia było zbyt chudych lub zbyt niskich jak na swój wiek, co często wiąże się z niedożywieniem. Ponadto, 38 mln dzieci przed ukończeniem 5. urodzin cierpiało na skutek nadwagi, tymczasem wśród osób dorosłych otyłość sama w sobie stała się pandemią.

Apel o podjęcie działań

Autorzy raportu apelują o zmianę systemu żywnościowego w celu zmniejszenia ceny pożywnych produktów i zwiększenia ich dostępności dla najbardziej potrzebujących. Choć konkretne rozwiązania będą się różnić w zależności od kraju, bardzo istotne są interwencje w całym łańcuchu dostaw żywności, środowisku i ekonomii politycznej, która kształtuje handel, wydatki publiczne i inwestycje. Autorzy raportu apelują do rządów państw o uwzględnienie kwestii żywienia w podejściu do rolnictwa, prace nad ograniczeniem czynników zwiększających koszty produkcji czy walkę z marnotrawieniem żywności. Pomóc ma także wsparcie lokalnych drobnych producentów w uprawie i sprzedaży bardziej pożywnych produktów oraz zapewnienie im dostępu do rynku. Priorytetem powinno być żywienie dzieci oraz sprzyjanie dobremu nawykowi żywieniowemu poprzez edukację i kampanie społeczne.

W 2015 r. światowi liderzy sformułowali Cele Zrównoważonego Rozwoju konieczne do osiągnięcia przez społeczność międzynarodową do 2030 r. Wśród nich jest całkowite wyeliminowanie głodu. Szefowie pięciu organizacji, które opracowały badanie, zwracają uwagę na fakt, że *pięć lat po tym, jak świat zobowiązał się do wyeliminowania głodu i wszystkich form niedożywienia, nadal nie jesteśmy na dobrej drodze do osiągnięcia celu w 2030 r.*

###

O UNICEF

UNICEF to organizacja humanitarna i rozwojowa od ponad 70 lat działająca na rzecz dzieci. Od ratujących życie szczepień, przez budowę szkół, po natychmiastową pomoc w sytuacji klęski humanitarnej - UNICEF robi wszystko, aby dzieciom żyło się lepiej. Pracuje w małych wioskach i z rządami państw, bo uważa, że każde dziecko, niezależnie od miejsca urodzenia, koloru skóry czy religii, ma prawo do zdrowego i bezpiecznego dzieciństwa. Więcej informacji na stronie unicef.pl.